

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10428,Szef-BBN-w-programie-quotBez-Doktrynyquot-Wirtualnej-Polski.html>
17.09.2026, 07:31

26.06.2026

Szef BBN w programie "Bez Doktryny" Wirtualnej Polski

Minister Bartosz Grodecki był gościem podcastu "Bez Doktryny" Wirtualnej Polski. Podczas rozmowy z Markiem Magierowskim i Zbigniewem Parafianowiczem minister mówił m.in. o stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce, szczycie NATO w Ankarze, sojuszniczym parasolu nuklearnym oraz relacjach z władzami Ukrainy.

"Na razie poruszamy się w sferze deklaratywnej" – powiedział minister, przypominając rozmowy Prezydenta RP Karola Nawrockiego z prezydentem Donaldem Trumpem, a także kontakty z przedstawicielami władz i armii USA. Zaznaczył, że stała obecność jest korzystna dla strony amerykańskiej z punktu widzenia logistyki i kosztów. "Stała baza po prostu kosztuje mniej, niż baza rotacyjna" – mówił, zaznaczając że konieczne jest zapewnienie finansowania dla takiego projektu. "Trzeba wybrać miejsce, przygotować harmonogram i specustawę. To byłaby kompletna oferta, którą można złożyć Amerykanom i lobować za jej przyjęciem. (...) Trzeba podnieść rękawicę i zrobić wszystko, żeby baza powstała. To jest element budowania naszej odporności, bezpieczeństwa, wysyłania na wschód konkretnego sygnału" – mówił Szef BBN.

Minister ocenił, że planowana redukcja amerykańskiej obecności w Europie jest wyolbrzymiana. "Potencjał, który tutaj pozostanie i tak jest większy, niż państw europejskich, więc wzięcie większej odpowiedzialności odczytuję jako konieczność. Nie mamy innej możliwości. (...) Musimy zawalczyć o siebie. To jest zupełnie jasne" – mówił, zaznaczając, że potencjalny atak na terytorium, gdzie stacjonują Amerykanie, jest obciążony ogromnym ryzykiem wojennym.

Podczas rozmowy poruszono też temat zbliżającego się szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w Ankarze. "NATO 3.0 jest projektem żywym, będzie jednym z głównych tematów dyskusji na szczycie" – mówił Szef BBN. Podkreślił, że kraje europejskie muszą wziąć za siebie odpowiedzialność i się zbroić. "Widzimy, co się dzieje na wschodzie. Nie chcemy tego u siebie. (...) Dla nas oczywiście istotne jest też wzmacnianie wschodniej flanki i wspólna definicja wroga, czyli Federacji Rosyjskiej. (...) Musimy na tym szczycie zawalczyć o własny interes, faktycznie wyegzekwować to, że NATO – jako wspólnota – działa i jest silnym sojuszem" – podkreślił.

Szef BBN ocenił też, że przystąpienie Polski do programu Nuclear Sharing jest realne, a temat ten zostanie poruszony podczas planowanej przez niego wizyty w USA. Zdaniem ministra, ewentualne przystąpienie do programu to m.in. element polityki odstraszania.

W kwestii przywrócenia obowiązkowego poboru do wojska, minister Grodecki ocenił, że w tej chwili jest to niemożliwe z uwagi na ograniczenia szkoleniowe i logistyczne. Wątpliwa jest też potrzeba przywrócenia poboru. "Mamy zawodową służbę wojskową, mamy Wojska Obrony Terytorialnej, Dobrowolną Służbę Wojskową, ale warto rozmawiać o wzmacnianiu i aktywizacji naszych rezerw" – powiedział minister wskazując na potrzebę przygotowania programu oraz bazy danych osób, dającej dostęp do informacji o kompetencjach, które można byłoby wykorzystywać przy wzmacnianiu odporności państwa. "To jest projekt, który nie jest kontrowersyjny politycznie, a może zaciekać. (...) Byłbym zwolennikiem takiego systemu, skonstruowanego odpowiedzialnie, szeroko skonsultowanego. Jestem optymistą, że zostałby dobrze odebrany przez społeczeństwo" – powiedział.

Tematem rozmowy były również sprawy polsko-ukraińskie. Minister powiedział, że w obecnej sytuacji "wiele zależy od samej Ukrainy, podejścia do problemu, który Ukraińcy sami wywołali". Podkreślił, że Polska wspiera Ukrainę od początku wojny i mamy zdefiniowanego wspólnego wroga - Federację Rosyjską, która jest realnym zagrożeniem dla całej Europy. Natomiast nadanie przez prezydenta Ukrainy jednostce specjalnej nazwy "bohaterów UPA" to gest wykonany do wewnątrz, który spowodował konflikt w

wymiarze symbolicznym. "Reakcja Polski, szczególnie Prezydenta RP Karola Nawrockiego nie mogła być inna" – powiedział minister, zaznaczając że Prezydent dał stronie ukraińskiej czas i szansę na wykonanie deeskalującego gestu.



[Tweetnij](#)